

KURJER BIAŁOSTOCKI

ORGAN ZIEM WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie zrana oprócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 10 marek.

Prenumerata wynosi: miesięcznie 250 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7, oraz Polska Drukarnia, Spółka Akc., Warszawska 61.

Redakcja i Administracja: ULICA LEGIONOWA Nr. 1.
Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 i od g. 5 do 7 w.

Cena ogłoszeń: za wiersz nonparelowy przed tekstem 100 mk., w tekście 150 mk., za tekstem 50 mk. Nekrologia 30 mk. Drobne po 20 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy 5 mk. Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.

Dziś! po raz ostatni
głośny amerykański obraz

Dziś!

KINO „APOLLO“

Od jutra poniedz. 16 października
potężny dramat wytwórni „UNION“

IGRASZKI Z OGNIEM

Sensacyjno awanturyczny dram, w 6 ciał akt, ilustrujący dalsze przygody ekscentrycznej amerykanki znanej jako Królowa dolarów z ulubienicą całego świata PEARL WHITE w roli głównej.

DZIEDZICTWO KRWI

(Fatalne podobieństwo)

Interesujący treścią i obfitujący w niezwykle sytuacje dramat współczesny w 6 ciał aktach ze słynnymi Klarą Smid i Henrichem Peer w rolach głównych.

Kino „MODERN“

Dziś! po raz ostatni Dziś!

Z dziejów ochrony i katorgi

grozą przejmujący dram w 6-ciał aktach, osnuty na fcie prawdziwych wypadków w Rosji i odsłaniający tajemnice ochrony Petersburskiej w czasie panowania cara Mikołaja II

w roli tytułowej znakomity FRANC LOOR.

Męka niewinnych ofiar w Syberji wywiera straszne wrażenie na widzu i wzrusza do łez.

Seanse: 5.30, 7, 8.30, 10 wiecz. Rzecz dzieje się częściowo w Petersburgu i Syberji. Seanse: 5.30, 7, 8.30, 10 wiecz.

Wskryte ulubieniec całego świata
EDDIE POLO
w 6 ciał serjowym filmie
Indyjski styl

Górny Śląsk.

Warszawa, 13 października.

Nadchodzące do Warszawy wiadomości o rozstrzygnięciu sprawy Górnego Śląska, mimo że nie noszą charakteru oficjalnego, zgodne są co do tego, że decyzja już zapadła i że sporny najwięcej okręg przemysłowy został podzielony między Polskę i Niemcy. Według tych informacji przypaść nam mają powiaty: rybnicki i pszczyński, zawierające 1,5 produkcji całego węgla górnośląskiego, część bytomskiego, bez miasta Bytomia i przechodzącej przez nie kolei, Huta Królewska, Góry Tarnowskie, Katowicki i część lublinieckiego.

Przypuśćmy, że odpowiada to faktycznemu stanowi rzeczy i że przy zachowaniu przez Polskę warunku traktatu wersalskiego o uprzywilejowaniu Niemiec przez lat 15 co do wywozu zasobów kopalnianych, wszelkie inne wiecej tendencyjne o neutralizacji okręgu przemysłowego, zarządzie międzynarodowym, utworzeniu państwa węglowego itp. są tylko podsuwanymi przez Berlin fikcjami. W takim razie powołaną byłaby tylko komisja dla ścisłego i szczegółowego rozgraniczenia i zalaznienia różnych spraw z tem związanych. Równocześnie wraz z przyjęciem i ogłoszeniem wyroku Ligi Narodów przez Radę Najwyższą państwa zajęłyby przypadające im tereny i weszły w ich posiadanie.

Wychodząc z tego założenia należy rozpatrzyć skutki decyzji

Ligi i zastanowić się, czy i co zyskuje jedna i druga strona.

Zatem stwierdzić należy, że pod względem terytorjalnym Niemcy oddają Polsce tylko małą część zagarniętej Polsce ziemi przed 600 laty. Są to tylko skrawki Staropolski, wydanej niegdyś na łup germański przez piastowców. Prawda, że zalało ją od północy morze Niemczyzny, ale przecież przychodzi na rzecz Niemiec 2/3 tego obszaru Górnego Śląska, gdzie zachowała się w przeważającej części ludność polska. Sztuczny napływ Niemców przed głosowaniem odszedł już i znikną z dniem każdym, a to bójki bawarskie i wschodnio pruskie, które tam jeszcze pod rozmałą postacią siedzą i wyściskają krajowi swe brutalne piętno, trudno uważać za coś stałego, coby mogło decydować o charakterze etnograficznym kraju.

Linja Korfantego, idąca wzdłuż Odry i przecinająca ponad okręgiem przemysłowym Śląsk od połud. zachodu na północ, — wschód uwzględniała nawet sztuczny napływ i dążyła przytem do zakresienia tylko tych obwodów, gdzie żyją i pracują Polacy w przeważającej ilości. Zachowana teraz przez Ligę mniejszej linja Sforzy, wydaje na pastwę hakatyizmu dziesiątki tysięcy ludności polskiej i setki przedsiębiorstw z polskimi pracownikami. Pozostawia mu takie ośrodki polskiego ludu i przemysłu jak Zabrze, Gliwice,

Bytom. Jeżeli już z bólem serca pogodzimy się z utratą ziemi piastowskiej, co stanie się z jej mieszkańcami, na których Niemcy mścić się będą strasznie za doznany zawód? Dzięki postawie ludu śląskiego wyknęła im się z rak część grabieży. Za to będą musieli pokutować ci nieszczęśliwi górnoślązacy, którzy dostaną się pod ich panowanie. Trudno bowiem przypuścić, aby, związani setkami interesów, przenieść się mogli na stronę polską. Zaiste ciężki los czeka tych wlewnych i prawych synów Polski pod jarzmem pruskim! O tem winien rząd nasz przy układach o granice i dostawę węgla Niemcom zawczasu pamiętać.

Jak już wskazano, dają powiaty pszczyński i rybnicki 22 procent ogólnej produkcji węgla. Na pozostałych obwodach, przypadających Polsce, liczyć można dalsze 15 procent, mniejwięcej też tyle, czyli nieco więcej niż 1/3 zyskujemy z innych bogactw mineralnych i przedsiębiorstw przemysłowych Górnego Śląska, stworzonych potem i krwią ludności polskiej.

Jesuto, absolutnie biorąc, dla państwa ogromna korzyść; w porównaniu z tem co otrzymują Niemcy, zaledwie odcepkim honorowym, połączonym z wielkimi zobowiązaniami, z koniecznością budowy nowych kolei i licznymi ciężarami natury politycznej i finansowej. Nie wolno też zapominać, że Niemcy dołożą wszelkich starań, aby na przyznanym nam skrawku czynić Polsce wszelkie możliwe trudności, siać niezgodę i komunizm, paraliżować działalność kopalń, hut i fabryk. I o tem

trzeba pamiętać, że nad rozdarta przez pol polacją górnośląską ciążyła pięć i panował duch niemiecki nie przez 150 lat jak nad Wielkopolską, ale 600 lat przeszło!

Niemia więc powodu do tryumfu i okrzyków zwycięstwa. Nad wyrokiem w sprawie Górnego Śląska wisieć będzie chmura troski o braci poza granicą polską, o stojącym z prawej strony Odry pogotowiu hakatyizmu, zawziętego, mściwego i podstępного.

Hasłem zatem naszym na przyszłość: Pamiętajmy o całym, polskim Górnym Śląsku.

Nota oficjalna w sprawie Górnego Śląska, która orzeka, że okręg przemysłowy ma politycznie należeć do Polski, a gospodarczo do Niemiec, nadeszła do

Warszawy w chwili, gdy powyższe uwagi były napisane. Pogarsza to znacznie położenie. Powstaje dziwolak, przedmiot wiecznych sporów i nieporozumień, który trwać ma przez lat 15, czy przez tak długi czas tego rodzaju nowotwór niesłychany i nieznanym da się utrzymać, czy dzieło Ligi, z którego podobno bardzo jest zadowolona, nie będzie początkiem nowego konfliktu światowego dowiemy się niebawem. W każdym razie decyzja Ligi, która podobno ma być bez zastrzeżeń przyjęta przez Radę Najwyższą, musi dusze każdego Polaka napęlić głębokim żalem i smutkiem. Lecz zarazem musi wywołać olbrzymi odruch energii narodowej, której hasłem jest i zostanie: Polski Górny Śląsk jest nasz i być nim musi!

Wacław Srs.

Projekt Ustawy o daninie.

B. na obszarze b. dzielnicy austriackiej.

a) dla podatku gruntowego na całym obszarze, oraz domowo-klasowego, płatnego i idealnego, pobieranego poza miastami, podpadającymi pod przepisy ustaw krajowych b. Królestwa Galicji (z dnia 13 marca 1889 Nr. 24 Dz. Ust. Kraj. i z dnia 3 lipca 1896 r. Nr. 51, Dz. Ust. Kraj.) a obliczonych w myśl ustawy z dnia 14 lipca 1920 r. b. podwyższeniu podatku gruntowego (Dz. Ust. R. P. Nr. 61 poz. 389) i ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. o podwyższeniu podatku

domowo-klasowego (Dz. Ust. R. P. Nr. 70 poz. 464) — 350.

b) r. dla podatku domowo-czynszowego, płatnego i idealnego pobieranego w mieście Lwowie — 20.

2) dla podatku domowo-czynszowego, płatnego i idealnego pobieranego na obszarze izby skarbowej lwowskiej, tudzież na obszarze izby skarbowej krakowskiej — 30.

3) dla podatku domowo-klasowego, płatnego i idealnego, pobieranego w miastach i miasteczkach, podpadających pod przepisy ustaw krajowych b.

Królestwa Galicji (z dnia 13 marca 1889 Nr. 24 Dz. Ust. Kraj.) i z dnia 3 lipca 1896 Nr. 51 Dz. Ust. Kraj.), a wymierzono go na zasadzie ustawy z dn. 18 lipca 1920 r. o podwyższeniu podatku domowo-klasowego (Dz. Ust. R. P. Nr. 70 poz. 469)-80.

c) dla powszechnego podatku zarobkowego — 30.

C. Na obszarze b. dzielnicy pruskiej:

a) dla podatku gruntowego, służącego za podstawę do obliczenia podatków samorządowych — 7500,

b) dla podatku budynkowego, służącego za podstawę do obliczenia dodatków samorządowych — 100,

c) dla podatku proceduralnego, służącego za podstawę do obliczenia dodatków samorządowych:

1. dla płatników I i II klasy 1500,

2. dla płatników III i IV klasy — 750.

Osobom, którym podatki wspomniane w częściach A. lit. c), B. lit. c) i c) lit. c) niniejszego artykułu wymierzono po raz pierwszy dopiero za rok 1921, należy obliczyć daninę przez pomnożenie należności podatkowej za tenże rok przez mnożniki ustalone wyżej dla tej kategorii podatników.

Art. 1. — Na tych terytorjach b. dzielnicy rosyjskiej, w których podatki gruntowe nie są dotychczas wymierzone, danina przypadająca od płatników wymienionych w art. 1. B. lit. a) obliczona zostanie od każdej jednostki powierzchni ziemi w kwocie odpowiadającej połowie przeciętnego obciążenia daniną takiej samej jednostki ziemi w b. Królestwie Kongresowym obliczonej już podatkiem gruntowym i podymnym według najniższej stawki tarykowej.

Art. 5. — Daninę przypadającą od osób wspomnianych w art. 1. II oblicza się w wysokości 15 procentów od kapitału zakładowego (akcyjnego, udziałowego, składowego i t. p.), tudzież zapasowego i rezerwowego w dniu ogłoszenia ustawy niniejszej.

O ile jednak osoby wspomniane posiadają nieruchomości, maszyny, narzędzia produkcji, lub patenty, nabyte przed rokiem 1920 należy wartość nabywania tych przedmiotów przewalutować, celem określenia podstaw obliczenia daniny drogą pomnożenia jej przez następujące współczynniki:

a) o ile nabycie nastąpiło przed 1 stycznia 1916 r. przez — 20,

b) o ile nabycie nastąpiło w czasie od 1 stycznia 1916 roku do 31 grudnia 1918 r. przez 10.

c) o ile nabycie nastąpiło w 1919 roku — roku przez 5.

Postanowienia ustępu poprzedniego nie mają zastosowania, o ile kapitał zakładowy został już za zgodą Ministra Skarbu przewalutowany, a powstała wskutek tego nadwyżka kapitału uwidoczniona już w księgach handlowych danej osoby, prawnej.

Wartość majątku osób prawnych, powstałych przed rokiem 1918 obliczona w trybie wskazanym w częściach poprzednich niniejszego artykułu, nie może być jednak niższą niż wartość skapitalizowana na podstawie 25 krotności przeciętnego rocznego zysku, który winien być przyjęty za podstawę wymiaru podatku procentowego od zysku względnie szczegółowego podatku zarobkowego, względnie o ile chodzi o b. zabór pruski podatku dochodowego za lata podatkowe 1919-21 r.

Kapitał zakładowy przedsiębiorstw, należących do osób prawnych, których zarządy znajdują się poza obszarem Rzeczypospolitej, określa się wedle przepisów, zawartych w ostatniej części Art. 21 ustawy z dnia 16 lipca 1920 roku o państwo-

wym dochodowym i podatku majątkowym, przyczem stosują się analogicznie przepisy drugiej i czwartej części niniejszego artykułu.

Art. 6. — Daninę, przypadającą od osób wspomnianych w Art. 1, III oblicza się w wysokości dwukrotnego zasadniczego komornego, płaconego za rok 1921.

(D. c. n.).

Polska a Gdańsk.

W najbliższym czasie zostanie podpisany układ pomiędzy Polską a Gdańskiem. Najważniejszym okresem, regulującym układ jest stworzenie jednostki celnej i gospodarczej. W Gdańsku obowiązywać będą taryfa i ustawa celną polską, a administracji celnej, sprawowanej przez Gdańsk, przydzielony będzie inspektor celny polski. Przepisy, dotyczące reglamentacji handlu, obowiązujące w Polsce będą się również odnosiły do Gdańska.

Doszło do porozumienia w sprawie żeglugi tak morskiej, jak rzecznej. Polska otwiera przy generalnym Komisarjacie w Gdańsku urząd marynarki handlowej. Prócz tego ustawa norma uprawniające statków polskich na wodach gdańskich i na odwrot. W kwestji finansowej

zgodziła się Gdańsk, że na kolejach, cłach, pocztach itp. marka polska będzie przyjmowana na równi z niemiecką, po pewnym czasie ustalonym kursie.

Otwarta będzie w Gdańsku polska Kasa rządowa, która spełniać będzie funkcje Banku Polskiego. W układzie traktowane są również kwestje aprowizacji. Od chwili wejścia w życie jednośc gospodarczej, wobec wolnego handlu w Polsce, Gdańsk będzie mógł aprowidować się w Polsce na takich samych warunkach, co inne miasta polskie. Do układu weszły również postulaty dotyczące kwestji poczt, rad pocztowych i rybolóstwa.

Układ został przyjęty w całości przez Radę ministrów. Podpisana będzie ona prawdopodobnie w Gdańsku, poczem prezydent Gdańska Saem przyjedzie do Warszawy. Ostateczne zatwierdzenie układu będzie przedłożone Sejmowi. Kwestja kolejki weszła do układu w tak małym stopniu, albowiem sprawa ta dotyczy Rady portowej.

Na ogół należy stwierdzić, że stosunki pomiędzy Polską a Gdańskiem zaczynają się układać jak najpomyślniej i można z całą pewnością przewidywać, że obecnie nastąpi stały okres zgodnej współpracy w obustronnym dobrze zrozumianym interesie.

TELEGRAMY.

Anglja przyjmuje uchwały Rady Ligi.

WARSZAWA, (tel. własny). W dniu wczorajszym poseł angielski zakomunikował ministrowi spraw zagranicznych, że wszystkie pogłoski o tem, jako by rząd angielski nie zaakceptował decyzji Rady Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska są zupełnie niezgodne z prawdą i bezpodstawne.

Jednocześnie z Londynu nadeszła wiadomość, że angielska Rada Ministrów po wysłuchaniu referatu ministra Balfoura postanowiła przyjąć uchwałę Rady Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska.

Projekt porozumienia polsko-gdańskiego.

WARSZAWA, (tel. własny). Komisarz Rady Ligi Narodów w Gdańsku general Hacking raportował Polsce i w miastu Gdańsku następujące porozumienie w sprawie używalności portu gdańskiego.

1) Polska może w dalszym ciągu używać port gdański dla okrętów wojennych.

2) Rada Portowa wyznaczy miejsce tym okrętom w porcie.

3) Wolne miasto Gdańsk nie będzie czyniło przeszkód polskim okrętom w porcie.

4) Układ powyższy w niczem nie przesądza przyszłej decyzji Rady Ligi w sprawie używalności portu gdańskiego.

Zaprzeczenie pogłosek.

WARSZAWA, (tel. własny). Rada Ministrów ogłosiła urządowe zaprzeczenie wiadomości tendencyjnych, że jakoby wojska niemieckie przeszły granicę Górnego Śląska.

Nominacja.

WARSZAWA, (tel. własny). W „Monitorze Polskim” ogłoszono nominację p. ministra spraw wewnętrznych, p. Raczkiwicza na wojewodę nowogrodzkiego.

Oświadczenie przedstawiciela Żydowsk.

WARSZAWA, (tel. własny). Przedstawiciel żydów wileńskich dr. Szabat w rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył, że żydzi wezmą udział w projektowanym Sejmie wileńskim, o ile tylko kompetencja tego Sejmu będzie odpowiednio obszerna. Pogłoski o wrogiem usposobieniu żydów do Polski i polaków w Wilnie nazwał p. Szabat, bezwstydnym kłamstwem.

Przywrócenie urzędów Walki z Lichwą.

WARSZAWA, (tel. własny). Na ostatnim posiedzeniu Rada Ministrów postanowiła rozszerzyć i zaostrzyć więć z lichwą z wyjątkiem. W tym celu będą przywrócone istniejące dotychczas Urzędy Walki z Lichwą.

Wycofznie banknotów.

WARSZAWA, (tel. własny). Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa komunikuje, że od 15 go grudnia zostają wycofane z obrotu banknoty 500 marek, wzoru dawnych okupacyjnych, oraz 100 marek i 1000 marek z podobizną Kościuszki, na białym papierze.

Miljonówka.

WARSZAWA, (tel. własny). We wczorajszym ciąguem miljonówki wygrana padła na numer 1.519.853, sprzedany w Radymnie.

Giełda.

WARSZAWA, (tel. własny). Na giełdzie walutowej w dniu wczorajszym pod wpływem zniżki kursu walut w Zurichu; waluty miały tendencję zniżkową. Notowania były następujące:

Dolary	4 400
Funtyst.	17 000
Franki fr.	330
Marki n.	35

Układ w Weimarze.

Dnia 8 października podpisali w Weimarze przedstawiciele Francji Niemiec, p. Louchaur i p. Rathenau układ gospodarczy. Układ ten dotyczy udziału przemysłu niemieckiego w odbudowie zdevastowanych w czasie wojny departamentów francuskich. Da się on skreślić w kilku zdaniach. W Niemczech ma powstać przy poparciu rządu organizacja, która się zajmie dostarczaniem Francji materiałów do odbudowy. Materiały te będą mogły być użyte i tylko na obszarze zdevastowanym przez bezpośrednie działania wojenne. Wartość tych materiałów nie przekroczy w czasie od 1 października 1921 r. do maja 1926 r. sumy siedmiu miliardów marek w złocie. Należność tę opłaci Francja w ten sposób, że corocznie z odszkodowań należnych Francji do Niemiec w myśl Traktatu wersalskiego będzie stracone miliard marek w złocie do r. 1926, a następnie conajwyżej pół miljaru marek w złocie.

Ugodą ta pozwala Niemcom splacić część odszkodowań w postaci produktów swego przemysłu, Francji zaś zapewnia odbudowę obszarów zdevastowanych.

Gospodarczy układ jest oparty na zdrowych podstawach, grożą mu wszakże poważne niebezpieczeństwa polityczne. Aby układ ten mógł być wykonany, trzeba by w Niemczech utrzymał się rząd Dr. Wirtha, stojący na gruncie wybrania traktatu i by, wielki przemysł niemiecki oparł się na p. Rathenau'a.

Utrzymanie rządu Dr. Wirtha zależy w znacznym stopniu, od rozstrzygnięcia sprawy śląskiej. Przemysłowcy niemieccy, którzy odbyli zjazd przed kilkoma dniami w Monachium przewidywali — jak donosi korespondent „Tempsa” — p. Rathenau'a i jego projekty bardzo chłodno. Rozprawy ligi przemysłowców niemieckich ten korespondent, wykazały, że opozycja jest tego rodzaju, iż grozi znieważeniem układu. Układ wiesbadencki może zaważyć na sprawie śląskiej; Niemcy robią wszystko, co jest w ich mocy, by wykazać, że wypełnienie przez nie zobowiązań nałożonych przez traktat wersalski oraz powstrzymanie naporu bolszewickiego w Europie wschodniej zależy od tego, czy rząd Dr. Wirtha będzie się mógł utrzymać, warunkiem zaś istnienia tego rządu jest oddanie G. Śląska Niemcom.

Obrazki z Rosji.

Współpracownik nasz bawiąc w G. odwie, miał sposobność rozmawiać z reemigrantami, którzy po 5-miu latach tarytali z powrotem do domu. Poniżej podajemy garść szczegółów z tej rozmowy:

Po różnych przygodach, wystawianych po kilka miesięcy gotzinn, a nawet kilku dni po starciach, lub w czystym polu, nawracania z drogi i t. p. przyjemnościach dotarliśmy z wielkim trudem do Moskwy. Myśleliśmy, że po kilka najwyższych dniach wyruszamy w dalszą drogę. Nadzieje nasze jednakże były płonne. Uczuliśmy również, że znajdźmy tu jeśli nie opiekę i pomoc od misji polskiej, to przynajmniej słowa otuchy i pocieszenia, lecz srodcze się zawiądyli; tutaj dopiero zaczęło się chodzenie po biurach i wystawianie w kolejkach. Biuro misji polskiej tem się jedynie różni od sowieckich, że mówią tam po polsku. Panny wydekoltowane, rozfiortowane chichotające, zajądając czekoladę, lekceważąco i z odrzą prawie

odnoszą się do emigrantów. Przewodniczący p. Zelazński (?) przesłał nam w grubym, ciemnym, na szwach i grzyby wcale nie odpowiadającemu, toż też opowiadając oście i oropacko. Do chorej powłócznej pani, która z wycieczką w podróży, zdenerwowana i głoda zemdlana, odezwał się: „proszę mi tu nie robić komedji!”

Poprostu, — mówi opowiadający, z gorzkim uśmiechem, — wierzyć się nie chce, by nasi nie lepiej odnosili się do nas, aniżeli bolszewicy.

Wiadomości o jakichkolwiek stosunkach w kraju nie można otrząć. Speculanci rozmaici darzą jedynie biednych emigrantów markami polskimi, które na granicy im są odbierane, jako niedozwolone do przewozu przez granicę.

W obozach i barakach misja polska jest prawie niewidzialna, zjawia tylko się czasem misja litewska, przynosząc pomoc materialną i moralną, lecz rzeczą zrozumiałą, korzystając z niej przedewszystkiem swoi, później dopiero obcy. Najczęściej przybywają natomiast komuniści polscy którzy umiejętnie i zreszczeniem wszczeniaw postew komunistyczny, zmu wśród zwąbiałych i rozgorączonych brakiem opieki, słabszych moralnie jednostek.

Jedni polscy otoczeni są ścisłą strażą a tak zmizerowani i bezwzględnie traktowani że nie można się wstrzymać od zej na ich widok.

Transporty jeńców bolszewickich powracających z Polski są również otoczone bardzo silną strażą.

Wreszcie, — kończy opowiadający — po trzech miesiącach istnego piekła, obrabowania i czterokrotnie, w jednym letnim ubraniu dostaliśmy się do kraju. Jesteśmy już szczęśliwie w domu — dodaje — lecz co będzie z tymi tysiącami emigrantów, którzy tam pozostają? Jeśli Polska nie da im pomocy zgina, lub zwątpiwizy we wszystko, powiększą z konieczności szeregi komunistów.

Juku.

Kronika polityczna.

Z Paryża donoszą: Poseł angielski w Paryżu udał się 13 go b. m. na Quai d'Orsay, ażeby jak donoszą dzienniki oświadczyć Briandowi, że rząd angielski nie uważa za konieczne zebranie się Rady Najwyższej celem osobistego porozumienia się premierów Francji i Anglii i że prawdopodobnie będzie mogła Rada Ambasadorów otrzymać zlecenie traktowania sprawy górnośląskiej w dalszym ciągu w zastępstwie Rady Najwyższej.

Niejufność angielsko-francuska znikła przeto tak przędco jak powstała.

Krok ten angielskiego posła uważa cała prasa francuska za zwrot polityki angielskiej pod wpływem Balfoura.

Nasze stosunki.

Z prawdziwą satysfakcją przeczytaliśmy zamieszczone z numerze 24 Kurjera wyjaśnienie Głównego Urzędu Ziemskiego z powodu naszej notatki w „Naszych bolączkach”. Wyjaśnienie to świadczy o tem, iż Gł. U. Z. jest czulym opinii prasy. Jednakże nas treść wyjaśnienia wcale nie zadowolniła. Okręg Białostocki został organicznie wcielony do Rzeczypospolitej w początkach sierpnia 1919 roku, a Urząd Ziemski czekał z wprowadzeniem ustawy o regulacji serwitutów w tym okręgu, już wynika z

Salonik cichy — mroków świąty
Lampa z różowym abażurem
Poduszki barwne leżą sznurem,
Wonne w kryształach wędną kwiaty
Goździków purpurowych pęki,
Walca dreminga ciche dźwięki
Po sali płyną w mroków cienie
I w kąty ciemne zagładają
O królewiczu cicho bają
Na oczy sływa sen — marzenie
I usta czyjeś, jak szkarłaty
Przypominają wonne kwiaty

Łzy płyną z ocz perłowym sznurem

Salonik cichy — mroków świąty
Lampa z różowym abażurem.

Rona Ruszczyńska.

Pomalu Choroszcz ocknie się z drzemki i przyjmie widok poprzedni, lecz z tą różnicą, że zamiast władcy Moesa będą władcy Wozniacy.

trybunał wyjątkowy nie chciał uwzględnić wniosku obrony, domagającego się zbadania stanu umysłu Pakosza przez psychjatrów, albowiem miał on rzekomo cierpieć na zaburzenia umysłowe od chwili, gdy na polu bitwy padł obok niego granat i zasypał go zupełnie ziemią.

Trybunał w Warszawie przychylił się do tego ustępu zażalenia nieważności i polecił poddać Pakosza badaniu psychjatrów. Badanie to trwało długo i gruntownie zostało przeprowadzone z wynikiem ujemnym. Stwierdzono bowiem stanowczo, że Pokosz jest zupełnie zdrowy na umyśle. Wobec tego Pokosz stanie za kilka dni ponownie przed sądem, tym razem przed ławą przysięgłych jako oskarżony o morderstwo.

Ze Lwowa.

Podczas walk o Lwów na odcinku „Kulparków”, dostał się kap. Kopeć, używający pseudonimu Wiktor do niewoli ukraińskiej. Dzielny ten żołnierz mimo, iż bezbronny, stanął w obliczu starszyny band ukraińskich w Szczercu, nie zniósł brutalnych wyzysk na naród polski i w sposób godny oficera polskiego odpowiednio zateagował.

To zadecydowało o jego życiu. Kazano go wyprowadzić za Szczercz i tam w polu w skrytobójczy sposób zamordowano śp. kap. Kopcia i trupa jego obrabowano.

Morderstwa dopuścił się żołnierz ukraiński Iwan Pokosz. Stawał on przed sądem wojskowym, który dla braku jednoznaczności uznał się niekompetentnym, potem sądził go trybunał wyjątkowy, jako zastępczy trybunał przysięgłych i skazał Pakosza na karę śmierci. Obrona wniosła zażalenie nieważności, a w motywach zażalenia podała między innymi, i to, że

Z Kraju

Można chyba mówić o tolerancji Polski, skoro stanowił sędzię w sądzie okręgowym w Piotrkowie otrzymał p. Lermontow, były sędzia z czasów rosyjskich w Piotrkowie.

Z dniem 1 listopada br. zostaną zlikwidowane wszystkie oddziały Tow. Kredytowego Ziemińskiego. Także i oddział tej instytucji w Piotrkowie zaprze-

stała działalności w ciągu roku bieżącego. Dotychczas nie rozstrzygnięte zostały jeszcze losy pięknego gmachu tego Towarzystwa przy ulicy Legionów. Jak słychać, gmach ten ma być wystawiony na sprzedaż. Wśród reflektantów do kupna jest podobno między innymi Zarząd miasta Piotrkowa, który nosi się z zamiarem nabycia gmachu na pomieszczenie Magistratu. Nie jest wykluczone, że gmach przejdzie na własność Banku Ziemińskiego, którego oddział w Piotrkowie w czasie najbliższym rozszerza znacznie swoją działalność.

Ze świata.

Dla głodnych. Niemiecki komitet robotniczy pomocy głodnym, wysłał z Berlina do Szczecina drugi wagon z zbraniami darami, jak produkty żywnościowe, obuwie, odzież i t. p. Ogółem wysłano dla niemieckich kolonistów nad Wołgą 15,000 klg. rożnych towarów, które w najbliższym czasie wysłane będą ze Szczecina do Petersburga.

Dzienniki socjalistyczne w Bawarii. Wraz ze zmianą kursu politycznego w Bawarii i mianowaniem nowego prezydenta policji w Monachium wydane zostało rozporządzenie, na którego zasadzie dzienniki socjalistyczne, zabronione w państwie przy dawnym rządzie przywrócić mają dobit obecnie. Do dzienników tych należy „Freiheit” i szereg dzienników komunistycznych, m. in. „Rohte Fahne”.

Klara Zetkin w Włoszech. Mimo zakazu władz włoskich, Klara Zetkin udała się potajemnie do Włoch dla wzięcia udziału w kongresie włoskiej partii socjalistycznej, urządzonym w Mediolanie.

Listy do Redakcji.

Ponieważ w Nrze 24 „Kurjera Białostockiego” zostało poruszone moje nazwisko i rzeczywiście ta sprawa bardzo mnie obchodzi jako b. kierow-

niką Rady Wojewódzkiej Kolek Rolniczych, aby któremś to nie stało. Wyjaśnij, że wobec tajemniczego aniknięcia urzędnika R. W. K. R. inspektora hodowlanego Kaliksta Krasickiego, który zabrał ze sobą pieniądze złożone przez różne osoby, jako wpłaty na kłowy w celu zakupu ich, i zajmował się całkowicie przeprowadzeniem tej całej akcji, jako inspektor hodowlany.

Wobec nie nadzieją dotychczas transportu była sprawa i wszystkimi szczegółami i materialem przekazałem urzędowi śledczemu, który rozpoczął już należyte dochodzenie w tej sprawie.

Z poważaniem W. Rumel.

Sz. Panie Redaktorze!

Z powodu notatki zamieszczonej w „Kurjerze Białostockim” z d. 12.X.21 r., w sprawie zebrania Kooperatywy pocztowców z d. 10.X.21 r. jako przewodniczący ostatniego zebrania, obowiązany jestem udzielić pewnych wyjaśnień nieznanemu autorowi, który błędnie poinformował co do właściwej treści obrad, jakoteż niewłaściwego postępowania przewodniczącego zebrania.

Otóż, właściwym programem obrad było:

Sprawozdanie prezesa nowego zarządu o opłakany stanie przyjęcia kooperatywy, a mianowicie: Według remanentu kooperatywy przy spisie na dzień 1 września r. b. okazała się 629 451 mk. 150 f., natomiast 30 tegoż miesiąca 202 380 mk., pomimo, że wierzylieli było 150 000 mk.

Po wysłuchaniu sprawozdania prezesa nowego zarządu, któremu były niezrozumiałemi dotąd, pewne kombinacje handlowe, przeprowadzone przez stary zarząd i nie zdania nowemu zarządowi całkowitego sprawozdania z ostatnich swych czynności. Sprawę wyjaśnić odkładał z dnia na dzień.

Jako przewodniczący walnego zgromadzenia wezwałem stary zarząd do udzielenia wyjaśnień, czego jednak nie uczyniono i na zarzuty stawiane sobie stary zarząd dawał odpowiedzi absolutnie nie zadowalniające i nie wysławiające fa-

któw, które zostały mu przedstawione, prosząc, aby ten rewizyjna i rada nadzorcza wraz ze starym zarządem świetliła.

Wobec czego wywiązała dyskusja, w której jako przewodniczący obowiązany był również głos zabrać.

Zadnych „dezorganizacji” nie wywoływałem, przeciwnie stary zarząd, który reprezentował tylko sam prezes, przez niewyświetlenie należyte, będącej mowie różnica remanentu w dług sprawozdania z dnia 31.8.21 a 30.10.21, wywołał wśród członków kooperatywy niezadowolone, wyjaśnione nie były pochlebne epitetami pod adresem starego zarządu.

Pomimo wszystkiego, przebieg obrad, jak również zakończenia odbyło się w spokoju.

Urojona przez korespondent „dezorganizacja” (czytaj halucynacja) udzieliła się korespondentowi, wrażliwym nie arcypryjemnym następstw, jakie mogą wynikać przy dalszym dochodzeniu wymienionych kombinacji handlowych.

Uprzejmie prosząc o umieszczenie w swem poczytnym piśmie niniejszego pozostaję

Z głębokim poważaniem St. Sobczyk.

Wykrycie fabryki fałszywego masła.

Władzom krakowskim udało się wpaść na ślad fabryki fałszywego masła. Przeprowadzono dochodzenia, owocem których było wykrycie tej fabryczki przy ul. Stolarskiej 1. 14.

Falszowane masło zawierało, jak się okazało podczas analizy przeszło 40 procent wody. Fabryka posiadała liczną klientelę, która ułatwiała pozbywanie spornych ilości fałszowanego produktu na rynku krakowskim.

Przy rewizji skonfiskowano większą ilość już sfabrykowanego masła, oczekującego na „eksport”

Organa urzędu walki z lichwą, przyaresztowały trzy współwłaścicielki fabryczki w osobach: Teresy Kękuś, Leokadij Linki i Marij Dudy.

Kino „R U S A & K A” Kino
Dziś! Taniec życia i śmierci
Wielki dramat w 5-ciu aktach.
Nowi właściciele nie licząc na ogromne koszty wystawiają obecnie ten wspaniały obraz poszukiwany przez największe filje kinematogr.

Dnia 12 X b. r. rano między godziną 3.10 a 7-mą z pociągu № 814 idącego z Czeremchy do Siedlec z przedziału I klasy zabrano przez pomyłkę paczkę z pułki zawierającą rachunki i dowody kasowe Nadleśnictwa Knyszyńskiego. Uprasza się o zwrot paczki do Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Siedlcach lub do N.c.owa za wynagrodzeniem.

Dr. D. Kanel
Spec. chorób ocznych.
Przyjmuje od g 11-ej do 1-ej i od 5-ej do 7-ej wiecz. Ul. Sienkiewicza 37, II piętro

Dr. J. WALEWSKI
Choroby włosów, skóry i weneryczne
Rynek Kościuszki 5
przyjmuje od 5-ej do 7-ej wiecz. 4

FOTOGRAFJA
B. ŁOŻNICKIEGO
Sienki w cza 28 w podwórzu Starostwa wykonuje rozm. zdjęcia fotograficzne do paszportów. 509 Prędko i tanio.

DOKTOR 4
Aleksander Garwicz
specjalista od chorób skórnych i wenerycznych, powrócił i wznowił przyjęcia chorych od 10-1 i 4-8. Ul. LIPOWA 17.

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
skład maszyn rolniczych
Inż. HERC NEUMARK
BIAŁYSTOK, Kolejowa 26 i 28, tel. 206.
ODDZIAŁ I. Narzędzia i maszyny rolnicze: plugi, brony młocarnie, cypowe, sztyfowe i sze okmiot. na prostą słonę, kieraty, sieczkarnie, wialnie, wirówki, oraz wszelkie maszyny w zakres roln. wchodzące.
ODDZIAŁ II. Roboty budowlane i kanalizacyjne.
ODDZIAŁ III. Maszyny parowe, kotły, lokomobile na parę przegrzaną, motory rolne, centralne ogrzewacze dla fabryk i mieszkań prywatnych.
ODDZIAŁ IV. Kompletne urządzenia młynów parowych, motorowych i turbinowych. Urządzenia tartakowe.

Dr. M. Kanel
specjalista od chorób wenerycznych, 5 skórnych i włosów.
przyjmuje od 8-12 i 5-8 dzieci i kobiety 1-2 pp: Osobne wejście. Sienkiewicza 37 parter

Dr. NEUMARK
z Piotrograda
b. ordynator Piotrogradzkiego Alafuzjewskiego szpitala wenerycznego.
Choroby: weneryczne, skórne i mocznicowe. (606-914). od 10-12 i od 3-8 pp. ul. Kilińskiego № 11. (b. Niemiecka). 11

WATA.
Rozmaite gatunki można kupić po cenach konkurencyjnych w składzie Lipkieska, Lipowa № 11.

Dropie ogłoszenia.
Skradziono tymczasowo ze zaświadczeniem na imię Ad. H. Tyńskiego. rocz. 1902, wydane przez P. K. U. Białystok. Zamieszkały wieś Zawady, pow. białostocki. 57

Dwie nauczycielki poszukują pokoju z kuchnią, ewentualnie tylko pokoju za dobrą zapłatą. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera” Białost. 43

Paszcz nieprzenakalny zostawiono w wagonie dn. 11 b.m. w pociągu Warszawa-Suwalki. Znalezca proszony jest o zawiadomienie Redakcji za wynagrodzeniem. 38

Poszukuję pani Serkowskiej. Pomyślna wiadomość. Białystok poleśki dom 4. 501.

potrzebne mi szkolenie, całodzienne utrzymanie dla człowieka inteligentnego przy rodzinie polskiej w środku miasta. Oferty: Administracja „Kurjera Białostockiego” pod „Mieszkanie”. 58.

Skradziono zaświadczenie przynależność do Państwa Polkiego, wydane przez Starostwo Białostockie na imię L. J. Berka Rywke i Niechoma Majmin. 41

Łóżko z materacem lub bez, kupie lub wynajmę. Wiadomość w adm. „Kurjera Biał.”.

Zgubiono dowód osobisty na imię Bolesława Marks, wydany w Łodzi. 36

Zgubiono paszport niemiecki na imię Zilmana Grinberga, zam. w Polna 19. 36

Zgubiono portfel z polskim dowodem osobistym, kartę powołania, wydany Białystok P. K. U. na imię Mendla Elkona, roczn. 1901, zam. Jurowiecka 26 i inne dokumenty. Znalazca proszony jest zawiadomić Redakcję za wynagrodzeniem. 39.

Zgubiono kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Białymstoku na imię Jana Czauza rocz. 1895 ze wsi Budna gm. Janów pow. Sokółski. 504.

Zgubiono kartę powołania wydaną P. K. U. Białystok na imię Cieler Melmed rocz. 1896 Kolejowa 14. 505.

Zgubiono paszport niemiecki na imię Józefa Wasyngtońska 4. 506.

Z powodu wyjazdu sprzedam dom w najlepszym punkcie Białostocku. Zgłoszenia do Redakcji. 42